



Sygn. akt V KK 212/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 marca 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Krzysztof Cesarz (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Puzkarski

SSN Włodzimierz Wróbel

Protokolant Katarzyna Wełpa

w sprawie **J. K.**

uniewinnionej od zarzutu popełnienia czynu z art. 212 § 1 kk w zb. z art. 216 kk w
zw. z art. 11 § 2 kk

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 12 marca 2015 r.,

kasacji, wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki prywatnej – E. M.

od wyroku Sądu Okręgowego w S.

z dnia 24 stycznia 2014 r., utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w S. z
dnia 2 sierpnia 2013 r.,

- 1) uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w S. do ponownego rozpoznania,**
- 2) nakazuje zwrócić E. M. opłatę od kasacji w kwocie 450 (czterysta pięćdziesiąt) zł.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 2 sierpnia 2013 r., uniewinnił J. K. od zarzutu, że „w dniu 11 października 2011 r. w obecności trzech pracowników

Gimnazjum [...] pomówiła E. M. o to, że napisała ona anonim wyrażający krytyczną opinię o jednym z nauczycieli placówki oraz zarzuciła jej niechęć przyznania się do tego zachowania, czym naruszyła jej godność, poniżyła ją w opinii obecnych osób oraz naraziła na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu nauczyciela” to jest od popełnienia czynu zakwalifikowanego z art. 212 § 1 k.k. w zb. z art. 216 k.k. i 11 § 2 k.k.

Apelacje do tego wyroku złożyły: oskarżycielka prywatna E. M. i jej pełnomocniczka, która zarzuciła:

„ I. mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku obrazę przepisów postępowania tj.

1. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 pkt 1 - 3 i § 2 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną i wybiórczą, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego polegającą, po pierwsze, na zaniechaniu przeprowadzenia pełnego postępowania dowodowego w tym zaniechaniu przeprowadzenia dowodów z zeznań świadków, zaniechaniu włączenia w poczet materiału części dokumentów złożonych i zawnioskowanych przez oskarżycielkę prywatną, po drugie, nieuwzględnieniu zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego przy ocenie przeprowadzonych dowodów, w tym brak rozważania, jaki wpływ na treść zeznań składanych przez M. M. i K. K. ma zależność służbowa od oskarżonej;
2. art. 167 k.p.k., art. 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. poprzez oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań [...] oraz brak jakiegokolwiek rozstrzygnięcia Sądu co do wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków [...] oraz części dokumentów w tym pisma MEN z dnia 16 kwietnia 2013 r. oraz opinii R. I., dokumentów na podstawie których opinię wydała A. S.;
3. art. 170 § 1 pkt 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 196 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego z zakresu badania pisma ręcznego, podczas gdy zachodzą w sprawie poważne wątpliwości co do rzetelności wydanej opinii, w tym kompetencji opiniującego, opinia jest niejasna, wewnątrznie sprzeczna a nadto sprzeczna z inną opinią dotyczącą tej samej sprawy;

- I. błędy w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, a polegających na ustaleniu, że anonimy kierowane do A. P. oraz do J. K. zostały sporządzone przez E. M., podczas gdy oskarżycielka prywatna pism tych nie napisała, polegające na przyjęciu, że oskarżona w ramach kontroli zarządczej miała prawo powołania w szkole komisji etyki, przyjęciu, że podczas posiedzenia komisji etyki J. K. nie przypisała oskarżycielce prywatnej autorstwa anonimu i jedynie wspomniała o ewentualnej, generalnej możliwości skierowania sprawy do rozpoznania przez komisję dyscyplinarną nauczycieli, podczas gdy ustalenia te nie są zgodne z prawdą i stoją w sprzeczności choćby ze sporządzonym przez komisję protokołem, przyjęciu że atmosfera spotkania była spokojna i nie mogła spowodować u pokrzywdzonej poczucia jej znieważenia, jak również, że przebieg spotkania nie wywołał u biorących w nim udział wrażeń, jakoby E. M. była autorem anonimu,
- II. w konsekwencji naruszenia przepisów postępowania i wynikających z nich błędów w ustaleniach faktycznych - obrazę przepisów prawa materialnego a mianowicie art. 212 § 1 k.k. i 216 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. poprzez przyjęcie, że nie można przypisać oskarżonej sprawstwa i winy w zakresie zarzuconych jej czynów, podczas gdy oskarżona swoim zachowaniem na posiedzeniu komisji etyki wypełniła znamiona czynów zabronionych określonych w art. 212 § 1 k.k. i 216 § 1 k.k.”

Oskarżycielka prywatna wniosła o zmianę wyroku, zaś jej pełnomocniczka o uchylenie go i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Wyrokiem z dnia 24 stycznia 2014 r., Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, uznając obie apelacje za oczywiście bezzasadne.

W kasacji od wyroku Sądu odwoławczego pełnomocniczka oskarżycielki prywatnej zarzuciła „mającą wpływ na treść zaskarżonego wyroku rażącą obrazę przepisów postępowania:

- 1) art. 2 § 1 pkt 2 i 3 oraz § 2 k.p.k. poprzez nietrafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym, naruszenie zasady prawdy materialnej, a przez to podważenie respektowania zasady poszanowania prawa oraz zasad współżycia społecznego, a także brak uwzględnienia interesów pokrzywdzonego;

2) art. 433 § 2 k.p.k. poprzez brak faktycznego rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w apelacji, w tym popełnienie szeregu błędów w odniesieniu się do stanu faktycznego sprawy;

3) art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. poprzez brak uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania, bo podczas postępowania przed Sądem I instancji doszło do obrazy przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia oraz błędów w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, które mogły mieć wpływ na treść tego orzeczenia;

4) art. 167 k.p.k. oraz 170 § 1 pkt 3 i 5 k.p.k. w zw. z art. 201 k.p.k., art. 196 § 3 k.p.k. poprzez uznanie, że:

- oddalenie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków [...] nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia;

- nierozpoznanie wniosków dowodowych o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków [...] oraz dopuszczenie dowodu z pisma MEN z dnia 16 kwietnia 2013 r. oraz dokumentów, na podstawie których opinię wydała A. S. choć stanowiło naruszenie art. 167 k.p.k., nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia”.

W konkluzji skarżąca wniosła o „uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Rejonowy”.

Obrońca oskarżonej wniósł, w pisemnej odpowiedzi na kasację, o pozostawienie jej bez rozpoznania albo oddalenie.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Na wstępie należy zauważyć, że bez uchylenia wyroku Sądu I instancji, o co nie wnoszono w kasacji, niemożliwe byłoby przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Nie mogło też być skuteczne podnoszenie zarzutów naruszenia : art. 2, ponieważ wskazuje on tylko cele postępowania, i art. 167 k.p.k., bowiem nie jest zadaniem sądu z urzędu dopuszczać i przeprowadzać dowody na niekorzyść oskarżonego, gdy oskarżyciel nie tylko nie jest osobą nieporadną, ale od początku korzysta z pomocy fachowego pełnomocnika (adwokata), który również w postępowaniu odwoławczym mógł składać wnioski dowodowe. Pełnomocniczka oskarżycielki prywatnej w tej fazie postępowania, w tym w apelacji, nie wniosła o przeprowadzenie jakichkolwiek dowodów, więc Sąd odwoławczy nie mógł wprost uchybić pozostałym przepisom wymienionym w 4. zarzucie.

Oczywiście nietrafny był 3. zarzut, skoro w art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. wskazane są tzw. względne powody odwoławcze oraz sposób postąpienia sądu odwoławczego w razie ich uwzględnienia, do czego tutaj nie doszło.

Zasadny natomiast okazał się zarzut z pkt 2, w postaci zmodyfikowanej w uzasadnieniu, w którym wskazano celne argumenty świadczące o naruszeniu art. 433 § 2 k.p.k. Mianowicie, w apelacji zostały sformułowane zarzuty obrazy: art. 7 k.p.k. przez m.in. nieuwzględnienie zasad prawidłowego rozumowania i doświadczenia życiowego oraz art. 196 § 3 k.p.k. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego do spraw ekspertyzy pisma, z uwagi na poważne wątpliwości co do rzetelności opinii, w tym kompetencji opiniującego G. M. Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu I instancji, stwierdzając, że, po pierwsze, oskarżona na zebraniu Komisji Etyki w dniu 11 października 2011 r. nie dopuściła się pomówienia oskarżycielki prywatnej, ani jej nie znieważyla (s. 7 uzasadnienia), a, po drugie, nawet gdyby uznać, że zrealizowała znamiona pomówienia, to uczyniony niepublicznie zarzut był prawdziwy, czego dowodzi treść opinii biegłego G. M. (s. 5- 6 motywów). Co do pierwszej kwestii, w art. 433 § 2 k.p.k. ani w innych przepisach nie wskazano, jakimi przesłankami powinien kierować się sąd odwoławczy rozważając zarzuty apelacji. W myśl jednak dyspozycji art. 458 k.p.k. polecającej odpowiednie stosowanie przepisów dotyczących postępowania przed sądem pierwszej instancji, Sąd Okręgowy obowiązany był nie pomijać zasad prawidłowego rozumowania ani wskazań doświadczenia życiowego, a przede wszystkim przeprowadzonych dowodów. Najwymowniejszymi były: „PROTOKÓŁ Z POSIEDZENIA KOMISJI ETYKI” (k. 2) i wyjaśnienia samej oskarżonej. Tylko jedna osoba – oskarżycielka prywatna – została zaproszona na to posiedzenie, tylko ona była rozpytywana co do autorstwa anonimu, do niej jedynie odnosiła się tzw. ekspertyza grafologiczna A. S., okazana oskarżycielce na tym posiedzeniu, a na jego zakończenie oskarżona „poinformowała, że odda sprawę do rozpoznania Komisji Dyscyplinarnej dla nauczycieli ...”, (k. 2), co zakomunikowała oskarżycielce prywatnej (wyjaśnienia – k. 57). W polu uwagi Sądów, w szczególności Sądu odwoławczego, winien zatem znaleźć się kluczowy fakt wynikający z tych okoliczności: oskarżona wobec oskarżycielki prywatnej wyartykułowała twierdzenie o sporządzeniu przez nią

rzeczonego anonimu, zapowiadając zainicjowanie przeciwko niej postępowania dyscyplinarnego. Tymczasem Sąd Okręgowy skupił uwagę na obocznych okolicznościach, takich jak zadawanie „tylko” pytań przez oskarżoną, choć jest oczywiste, że wypowiedź pomawiająca może być wyrażona nie tylko w trybie oznajmującym, ale również w trybie przypuszczającym, gdy kierowana jest np. w postaci pytania do konkretnej osoby, ale pytanie służy tylko potwierdzeniu przekonania o prawdziwości zarzutu. To przekonanie oskarżona ujawniła okazując oskarżycielce tzw. ekspertyzę grafologiczną, której treść była przecież powodem poproszenia na posiedzenie tylko oskarżycielki prywatnej i indagowania tylko jej o autorstwo anonimu. Faktycznie owa „ekspertyza” stwierdzała jedynie, że „analiza grafologiczna (...) ukazuje portret psychologiczny zbieżny z pismem pani E. M.” To sformułowanie nie identyfikowało autora anonimu, co oczywiście dostrzegł już Sąd Rejonowy dopuszczając dowód z opinii G. M., przez to czyniąc go biegłym *ad hoc*. Przechodząc tu do drugiej kwestii, w toku przesłuchania przed Sądem I instancji ujawnił on fakty, które nakazywały co najmniej sprawdzenie, czy nie zachodzą okoliczności określone w art. 196 § 3 k.p.k. (k. 170). Tymczasem także Sąd odwoławczy przeszedł nad nimi do porządku, rażąco w ten sposób naruszając art. 433 § 2 k.p.k., co mogło mieć istotny wpływ na treść jego wyroku. Należało bezwzględnie co najmniej zwrócić się do Prezesa Sądu Okręgowego o podanie przyczyny skreślenia G. M. z listy biegłych sądowych, w tym do spraw ekspertyzy pisma, w 2009 roku. Usunięcie z listy biegłych zdarza się wyjątkowo i następuje przede wszystkim wówczas, gdy ujawnią się powody trwale osłabiające zaufanie do wiedzy lub bezstronności biegłego (zob. § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 24 stycznia 2005 r. w sprawie biegłych sądowych – Dz. U. Nr 15, poz. 133). Ograniczenie się Sądu odwoławczego do uwag zawartych na s. 5 – 6 uzasadnienia, w tym przyjęcie, że odebranie przyrzeczenia od biegłego uchyla określony w art. 196 § 3 k.p.k. obowiązek powołania innego biegłego, a przez to czyni zbędnym choćby próbę zweryfikowania, czy zachodzą okoliczności wymienione w tym przypisie, było sprzeczne z wymogiem należytego rozpoznania zarzutu apelacyjnego obrazy przez Sąd Rejonowy dyspozycji tegoż art. 196 § 3 k.p.k.

Z przytoczonych względów zaskarżony wyrok nie mógł się ostać. Ponownie rozpoznając sprawę Sąd odwoławczy dopuści dowód z opinii biegłego do spraw ekspertyzy pisma, którym nie będzie G. M. ani R. I. Ten ostatni, będąc biegłym sądowym, podjął się wydania tzw. prywatnej opinii na podstawie ograniczonego materiału dowodowego, wiedząc, że ze względu na treść zakazu z art. 393 § 3 k.p.k. sporządzony przez niego dokument prywatny nie może być dowodem w sprawie. R. I. nie może być też słuchany jako świadek, bo nie ma wiedzy na temat inkryminowanego zdarzenia. Z kolei uznanie go za źródło dowodowe w trybie art. 169 § 2 k.p.k., prowadziłoby do ominięcia dyspozycji art. 196 § 1 k.p.k. Wcześniej jednak Sąd rozważył potrzebę dopuszczenia dowodu z zeznań M. U., bacząc jednak i zwracając uwagę oskarżycielki prywatnej przy zgłaszaniu tego dowodu, aby nie spotkała się z zarzutem, jaki dotknął ją w niniejszej sprawie.

O zwrocie opłaty od kasacji orzeczono na podstawie art. 527 § 4 k.p.k.